

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 34

Wydawstwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”
Częstochowa, ul. Świer Allee 22, Tel. 22.45 i 22.49
Konto pocztowe: 456
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1

Częstochowa, środa 9 lutego 1944 r.

Wychodzi cztery razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi 4 zł. — (prócz tego portu 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok VI.

Obcym agentom nie uda się pozyskać Polaków

Przemówienie d-ra Franka na temat sytuacji w Gen. Gub.

BERLIN, 9 lutego. — Generalny gubernator minister Rzeszy dr. Frank w przemówieniu, wygłoszonym do przedstawicieli prasy zagranicznej, akredytowanych w stołecy Rzeszy, dał obszerny przegląd szeregu istotnych zagadnień z życia narodu polskiego na jego obszarze obojzystem.

Wielkie zainteresowanie, jakie od dłuższego czasu światowa opinia publiczna okazuje dla wszystkich zagadnień Generalnego Gubernatorstwa, widocznie się w licznych przybyciu wybitnych przedstawicieli prasy zagranicznej, którzy uważnie przysłuchiwali się wywodom Generalnego Gubernatora. Ponieważ odczyt ten odbył się w ramach herbatki, przedstawiciele prasy zagranicznej mieli sposobność nawiązać rozmowy osobiste z Generalnym Gubernatorem, który z całą gotowością udzielał odpowiedzi na zadane sobie pytania.

Wśród obecnych znajdowali się m. in. zastępca szefa prasowego Rzeszy, kierownik wydziału prasy zagranicznej w oddziale prasowym Rządu Rzeszy, nadto przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Po powitaniu Generalnego Gubernatora w kole dziennikarzy zagranicznych dr. Frank rozpoczął przemówienie.

Dr. Frank podkreślił na wstępie, że w przeciwnieństwie do wysiłków agitacyjnych, podejmowanych przez przeciwników wojennych Rzeszy, z obliczonych wyłącznie na efekt propagandowy, miarodajne czynniki niemieckie, którym powierzono pieczę nad Generalny Gubernatorstwa, skoncentrowały wszystkie swe siły na istotnych zadaniach, jakie wysunęła rzeczywistość. Zadania te może były niekiedy ciężkie, jednak zawsze warte były wkładanego wysiłku, dając w efekcie końcowym świadectwa bardziej miarodajne od często tak niesamowitych wprost ludz nieuczynnych i dlatego na dłuższą metę, nieskutecznych zarzutów i obelg wysuwanych przez stronę aliancką i bolszewików.

Pierwsza faza odbudowy

„Dzielo nasze — powiedział między innymi Generalny Gubernator od samego jego zarania wzięliśmy na siebie do świadomości wielkiej odpowiedzialności europejskiej. Gdybyśmy myśleli inaczej, to bezwzględnie nie byłibyśmy w stanie, pierwszej fazy naszej pracy w Generalnym Gubernatorstwie, którą moge określić jako fazę od budowy, zakończyć właśnie w tak nieprawdopodobnie krótkim terminie i to nie tylko zatarcem wszelkiego rodzaju niezliczonych śladów moralnego i materialnego spustoszenia, które pozostawiły za sobą na obszarze nadwiślańskim działania wojenne w jesieni 1939 roku, lecz także nie potrafilibyśmy zakończyć tej fazy udoskonaleniem licznych niedających się utrzymać stosunków społecznych i politycznych.”

Dr. Frank w związku z tym wskazał, że władze Generalnego Gubernatorstwa w formie celowej i przewidującej zdjęły z milionowych mas chłopów polskich przynajmniej ciężar nierozwiązanych niestety uprzednio powikłań społecznych, a miliony w masy robotników polskich wyprzedzili w tym niezgodnie ich sytuacji społecznej. Systemem przewidzianym bowiem trzymający się metod wyższku żydowskiego nie zdołał tych spraw polepszyć. — tak powiedział w dalszym ciągu dr. Frank. „O ile wszystkie nasze wysiłki już wskutek tego doznały istotnego poparcia, to znalazły one także pomoc w tym fakcie, że wojna lekko i szybko sprokrowała dla obcych interesów, nie miała wśród szerokiej masy narodu polskiego żadnych widoków na popularność. Okoliczności te jednak pomogły nam we wstrząsającej mierze szczególnie podczas pokonywania obecnej trudnej fazy naszej pracy, a mianowicie przy włączeniu Generalnego Gubernatorstwa do wspólnego frontu obronnego Europy w walce z bolszewizmem i tendencjami wstępu, reprezentowanymi przez plutokrację.”

„Nie ukrywaliśmy nigdy tego, że nie czujemy się na siłach oszczędzić narodowi polskiemu bezwzględnie często niezbyt przyjemnych ograniczeń i uwinolić go od wypełnienia obowiązków, podktykowanych względami wojny, a wspólnych dla wspólnoty europejskiej. Przecież zwłaszcza obszar nadwiślański, choćby z punktu widzenia jego warunków geograficznych i gospodarczych nie posiada żadnych danych ku temu, aby w czasie największych światowych wstrząsów

pozostał wyspa rajską, stwarzającą warunki na to, aby spośród morza pracy i krańcowego wyczerpania sił prowadzić szczęśliwy i błogi byt. Wprost przeciwnie, we własnym interesie mieszkańców Gen. Gub. musieliśmy często wysuwać żądania, które może tu i tam nawet były wyższe, aniżeli na innych terenach Europy. Wypełnienie ich było jednak niezbędne, aby kraj wyrwał się z zgnębienia witalnego nas jeśienią 1939 roku. Jako niezszczęśliwe dziełstwo wydarzeń i wypadków, za które my nie mogliśmy odpowiadać. Dlatego też w Generalnym Gubernatorstwie spekulaliśmy się z brakiem zrozumienia tylko ze strony niewielu, a ogólna stabilizacja stosunków na wszystkich terenach życia publicznego i gospodarczego, objawiająca się z biegiem czasu, umocniła nas jeszcze bardziej w przekonaniu, iż wybraliśmy właściwą drogę.

Dlatego też nie ma w tym żadnej przesady, jeżeli dzisiaj wolno nam stwierdzić, iż w Generalnym Gubernatorstwie opanowaliśmy wszystkie trudności i to w mierze uzasadniającej tezę, że Gen. Gub. jest obecnie najspokojniejszą strefą w ogólnym zasięgu kontynentu europejskiego.

Przyjmujemy jeszcze w krótkości to wszystko, co należało uczynić, aby stworzyć chociażby najbardziej prymitywne podstawy dla toku życia społecznego i gospodarczego, uregulowanego według zasad europejskich. Jesienią 1939 r. nie było żadnej administracji, nie było poczty, nie było kolei, ciężka wojna przeważała się przez kraj.

Wysilek musiał objąć wszystkich

„Aby pokonać pierwsze naprawdę złe miesiące, trzeba było nie tylko najbardziej zdyscyplinowanej energii władz, lecz także pomocy materialnej, zacierpiętej ze środków oddanych do dyspozycji przez Rzeszę. Któż by dziś jeszcze pamiętał o tym, że zimą 1939/40 zaszła potrzeba zasilenia Generalnego Gubernatorstwa wydatnymi ilościami zbóż chlebowych i ziemniaków, pocho dzących z zapasów Rzeszy? Któż by dziś jeszcze pamiętał, że ruchome wielkie kuchnie, prowadzone przez niemieckie organizacje pomocy społecznej, były codziennym jawizmem w miastach polskich, że kasy ubezpieczalni Społecznej były próżne a finansowane by kredytami Rzeszy, aby ochronić bezrobotnych i chorych przed najstraszniejszą biedą? Już przed tym było jasnym, że Generalne Gubernatorstwo choćby ze względu na wymagania, jakie zrodziła w Rzeszy jej walka na śmierć i życie, musi samo sobie pomagać. W tym celu niezbędny był naprawdę nadzwyczajny wysilek, który musiał objąć wszystkich w kraju, albowiem chodziło tu o nie ino, jak o wzniesienie z gruzów przeszłości nowego tworu państwowego. Było to przedsięwzięcie, którego trudności może rozemnać każdy zdający sobie sprawę z tego, że latwiej wybudować dom z nowych materiałów, niż od budować go z gruzów, starych domów.”

Nie chciałbym tu wnikać bliżej w szczegóły tej budowy, w toku której rozdziel się zrozumiale same przez się trudności przesilenia. Przypuszczam, że są one też ogólnie znane. Budowla ta, jako „Nebenland” Rzeszy, nosi dziś, wszelkie cechy zwałtej stałości. Tym samym też, patrząc z punktu widzenia politycznego, skonsolidowano większą część wschodnio-europejskiej strefy wstrząsów. Generalne Gubernatorstwo ze swej strony przyczyniło się też w formie konstruktywnego wkładu do niezbędności dla nas wszystkich koniecznego zroszczenia się naszego kontynentu europejskiego. Stworzono prostą, a w swej jednolitości wręcz wzorową administrację, wypełniającą spoczywające na niej zadania. Sędziwicie głoszą prawo i to każdemu w jego mowie nacierzytel albowiem w rzeczywistości do polityki asymilacyjnej, dokonano jasnego rozgraniczenia między grupami narodowościowymi i każdy poczuwa się do narodowości, z którą złączony jest wezwami krwi.

Całe życie gospodarcze, przedstawione na tory konieczności, podktykowanych wojna, rozwija się bez żadnych tarń na skonsolidowanej podstawie. Dzięki celowej mobilizacji wszystkich sił, rozrosło się ono do rozmiarów wpływowego czynnika całego wschodnio-europejskiego obszaru gospodarczego. W czasie przeprowadzania ko-

Zakłady przemysłowe były zniszczone, bądź też unieruchomione. Nie było maszyn, zapasy artykułów żywnościowych nie istniały, bądź też nie można było nimi dysponować. Przestępców wypuszczono z więzień i rozbiegli się oni po całym kraju. Wspomnę tylko mimochodem, że wśród takich okoliczności zamarło także życie gospodarcze, że było ponad półtora miliona bezrobotnych. Jednym słowem panował chaotyczny stan, który musiał być ujęty w zdecydowane i pewne ręce.

Przy bliższym rozpatrzeniu, a mianowicie w obliczu rzeczywistości, okazały się jednak wciągane nas problemy bardziej jeszcze skomplikowanymi, niż uprzednio wnik skowaliśmy. O faktach tych wspomnę tylko pobieżnie. Kraj był przeludniony, albowiem w niektórych rejonach rolniczych okolicach było 80 i więcej ludzi na jednym km. kw. Rolnictwo pracowało według zacofanych i przestarzałych metod. Na każdym kroku znać było nieracjonalną gospodarkę. Ze względu na zmianę stosunków, każdy rozumny człowiek pojmował jasno, że struktura życia gospodarczego musi ulec gruntownemu przeobrażeniu, o ile ma być ono w ogóle oparte na właściwych zasadach, nie mówiąc już o tym, aby zakwitło. Nie na ostatnim zaś miejscu wspomnę również komunikację gospodarczą, a więc drogi i środki komunikacyjne, które znajdowały się w stanie godnym pożałowania. Jest rzeczą do brze znana, że przysłowiowy zły stan dróg polskich określano jako „Linie Maginota”.

Rozwój gospodarczy kraju

Generalny Gubernator nakreślił następująco na podstawie cytowanych charakterystycznych danych cyrowych obraz gospodarczej ewolucji, jaka dokonała się na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W dalszym ciągu stwierdził on, co następuje: „Bylibyśmy nadzwyczaj krótkowzroczni, gdybyśmy na samym początku nie spostrzegli się, jak ścisły związek istnieje pomiędzy korzystaniem z cennych sił roboczych, a dostatecznym wyższeniem ogółu pracujących ludności. Dlatego też wysiłki nasze poszły w tym kierunku, aby wszelkim dysponowanym środkami wzmocnić produkcję ważnych pod względem żywienia dóbr rolniczych, a tym samym zapewnić wystarczającą podstawę zaopatrzenia ogółu ludności Generalnego Gubernatorstwa. Zarówno jak pod względem gospodarczym i przemysłowym, musimy jednak z początku również w dziedzinie gospodarki rolnej usunąć niezliczone wprost objawy nieracjonalnej gospodarki i przesłańki, szczególnie podczas wojny, tak niebezpiecznej spekulacji produktami spożywczymi. Należało to uczynić zanim można było oczekiwać, aby nowe projekty we wszystkich dziedzinach gospodarki rolnej. Pomimo znaczącego potraktowania przez naturę większości ziem, objętych dzisiaj granicami Generalnego Gubernatorstwa, mimo poważnych trudności, powstałych dla pro-

dukcji gospodarczej obszaru nadwiślańskiego, między innymi na skutek ostrości kilku zim, udało się wyzerpać w nieoczekiwanej mierze istniejące możliwości.

Jestem dlatego szczególnie zszczęśliwy, że ubiegłej jesieni, a więc na początku piątego roku wojny, niezależnie od udziału, jaki wnosimy nadal do ogólnoeuropejskiego wyższenia, udało się nam zwiększyć przydziały żywnościowe dla wszystkich warstw ludności Generalnego Gubernatorstwa. Tym samym ustaliliśmy je na wysokości wykluczającej z góry wszelką dyskusję na temat „głód w Generalnym Gubernatorstwie”.

Głód na terenach okupowanych przez aliantów

W każdym razie ma to swoją wymowę, jeżeli właśnie w chwili, gdy Anglicy i Amerykanie, ciesząc się posiadaniem najurodzajniejszych obszarów na ziemi, nie mogą opanować głodu na okupowanych przez siebie terenach, stosunkowo biedne i przeludnione Generalne Gubernatorstwo jest w stanie nie tylko zaspokoić swoje własne potrzeby, ale ponadto przysłać każdego miesiąca dodatkowe dary w postaci tysięcy paczek żywnościowych niezliczonej masie robotników, pracujących obecnie w Rzeszy oraz polskim jeńcom wojennym, przebywającym poza granicami Generalnego Gubernatorstwa. To nasze dążenie, celem zaspokojenia możliwie jak najszerszych rozmiarach wszystkich materialnych potrzeb ogółu ludności jest jednym z nieustannie i z naciskiem przeze mnie podkreślanych elementów troskliwego i dbałego traktowania polskiej ludności, powierzonej naszemu kierownictwu. — Traktowanie to znajduje wymowny wyraz we wszystkich innych dziedzinach życia. Moim zdaniem nigdy nie opłaciło się nam nawet zbijać owych głupich kłamstw agitacyjnych naszych przeciwników, mówiących o tym, jakobyśmy my, Niemcy, mieli zamiar germanizować lub nawet wytępić Polaków. Jeżeli każdego człowieka o zdrowym rozsądku już choćby dlatego, ponieważ taki, przypisywany nam zamiar, pozabawił nas jedynie tak niezwykłe cenę potencjału pracy milionów ludzi, a nadto stanowią dowód, że Niemcy pod żadnym względem nie zdają sobie sprawy z owego wielkiego posłannictwa odnośnie do nowej przyszłości europejskiej, to stworzone przez nas realne fakty stanowią wyraźne ich zaprzeczenie.

Poparcie władz dla R.G.O.

„Już bezspornie podjęcie naszej pracy umożliwiłymi wynikią pod naciskiem bieżących potrzeb aktywizację samopomocy powołaniem do życia „Rady Głównej Opiekunczej”, która dzisiaj uważa się do pełnego stopnia jako przedstawicielka interesów narodu polskiego i odpowiednio do tego traktuje, jakkolwiek pierwotnie była ona pomyślana jedynie jako uzupełnienie państwowej opieki społecznej. „Rada Główna Opiekuncza”, która dzieńi się na 59 komitetów i 1226 delegatur, wyrosła do rozmiarów organizacji, która rozgłasza się na całym obszarze kraju i wydaje się odpowiednią, jak żadna inna organizacja, do reprezentowania głosu i potrzeb ludności.

M. in. organizacja ta opiekuje się ubogimi i chorymi z tych warstw ludności, które z powodu braku warunków ustawowych nie mogą korzystać z pomocy publicznej lub państwowych urzędów społecznych. Wydatkowała ona dotychczas 49,5 miliona złotych, pochodzących z subwencji, wypłaconych z pieniędzy publicznych, oraz ponad 25 milionów złotych z własnych zbiorów. Przydziały środków żywności, dostarczanej jej ze środków publicznych, osiągnęły dotychczas poważnej ilości 9,616 ton. R. G. O. utrzymuje stale 1,729 knuchen ludowych, 278 ogródków dziecięcych, a ubiegłego lata zorganizowała 71 kolonii wakacyjnych dla dzieci oraz 563 półkolonii wakacyjnych. Do zakresu działalności R. G. O. obok wielu innych zadań należy również rozdział darów zagranicznych.

W Generalnym Gubernatorstwie nie narazono absolutnie całej autonomii Kościoła katolickiego oraz wszystkich instytucji, służących jego celom religijnym. (Dalszy ciąg na stronie 2-jej)

Z Częstochowy i okolicy

Luty 9 Środa Zaciemniamy od godz. 17,40 do godz. 5,50

Dziś: Apolonii Jutro: Scholastyki Wschód słońca o g. 7,80 Zachód " " 16,08

Gub. z siedzibą w Krakowie, Aussering 16. Misja jego obejmuje również przeprowadzenie wywiercenia stłowników zakładów Gen. Gub.

Rejestracja u rzeźników (p) Posiadaczom normalnych k t żywnościowych na miesiąc luty b. r. przypomniamy, że w terminie do dnia 9-go b. m. winni zarejestrować się u swych rzeźników...

Znam damę Znam damę, która jest pulchniutką. Waży sporo, na bazi ma śliczne dółeczki, gdy się uśmiecha, z rdy podaje mi miłą, ciepłą łapkę...

Terminowe świadczenia (g. z.) W najbliższych dniach płatne są następujące podatki i świadczenia. Do dnia 10-go lutego — wniesienie do właścicieli kasy gminnej lub miejskiej daniny od mieszkańców i podatku wojennego do tej daty...

Zamykaj drzwi! — aktualny nakaz obecnej doby (n) W związku z panującymi chłodem zimy, naczelna zasada w każdej kamienicy powinna być „zamykaj drzwi”.

Zgłaszanie nabytych i sprzedanych koni (p) Jak się dowiadujemy, celem zarejestrowania nowonabytych koni w Birze Ewidencji, należy uiścić opłatę „d kupa w placówce Kreisgenossenschaft, ul. Warszawskiej 32, lub też w firmie Torriani, Adolfa Hitlera Allee 31.

Jeśli chodzi o dokonywanie odbitek, posługiwac się do nich trzeba papierem takiego formatu, który odpowiada zapisanej powierzchni arkusza oryginalnego. O ile oryginał ma ciąg dalszy na odwrocie, należy to samo uczynić na odbitkach.

Wobec powyższego każdy mieszkaniec danej kamienicy powinien na bieżąco o powyższym nakazie. Szczególnie należy upominać stale dzieci, aby przy wbieganiu i wbieganiu z kamienicy, zamykali za sobą drzwi wejściowe.

Oszczędne używanie papieru

Jeśli chodzi o dokonywanie odbitek, posługiwac się do nich trzeba papierem takiego formatu, który odpowiada zapisanej powierzchni arkusza oryginalnego. O ile oryginał ma ciąg dalszy na odwrocie, należy to samo uczynić na odbitkach.

W miarę możliwości należy posługiwac się przy przysyłaniu korespondencji kopertami małego formatu lub zastąpić je w ośdzie listami składywanymi, czyli tzw. sekretnikami.

W związku z tym, że niektóre z zakładów fryzjerskich przaczynają, kosmetyków, wody kołofskiej itd. Te towary należy bezwzględnie wyciągnąć do książki zakupów.

Oscepnie strzelanie (n) W czwartek, dnia 10-go lutego b. r. w godz. od 7-ej do 12-jej odchodzi się na strzelnicę w Mirowie ostre strzelanie.

Wobec wewnętrznych firmy trzeba unikać w miarę możliwości pismen korespondencji, na rzecz zleceń ustnych, na bruliony zaś ręczników używać w jak najszerzej mierze zębnych, starych, jednostronnie zapisanych formularzy.

Wobec możliwości należy posługiwac się przy przysyłaniu korespondencji kopertami małego formatu lub zastąpić je w ośdzie listami składywanymi, czyli tzw. sekretnikami.

Poniżej 8 stopni C. (n) Według instrukcji Kierownika Urzędu Gospodarowania Weglem zarówno w placówkach służbowych jak i gospodarstwach rolnych opalanie należy rozpocząć dopiero wówczas, gdy temperatura zewnętrzna w ciągu trzech następujących po sobie dni wynosiła o godz. 12-jej w południe mniej niż 8 stopni Celsjusza.

OSTRA MARTA RADZI

Do dnia 15-go lutego b. r. (p) Na mocy ośrodnego dekretu Generalnego Gubernatora został ustanowiony Polnomocnik Specjalny dla wzmocnienia sprawności w Gen.

Wobec możliwości należy posługiwac się przy przysyłaniu korespondencji kopertami małego formatu lub zastąpić je w ośdzie listami składywanymi, czyli tzw. sekretnikami.

Wobec możliwości należy posługiwac się przy przysyłaniu korespondencji kopertami małego formatu lub zastąpić je w ośdzie listami składywanymi, czyli tzw. sekretnikami.

„Wu-chu” Któs - Dzieluże uprawnia za nieo... Wyostrojona z życia - Bówowlednie nalezy wrócić do Ubezpieczalni Społecznej.

„Dla splięczki” - Mam dla Pani List. Proszę przelać do mnie dokładny swój adres i zaznaczeniem pseudonim „dla splięczki”, ewentualnie zgłosić się do odbior list w siedzibie w redakcji.

„Czy wiecie, że...” - ...nie ma takiego wieku, otowiska, ani takiej cęci ciała ludzkiego, która nie byłoby narazona na choroby nowotworowe.

„Wstąpienie w życie” - Bówowlednie nalezy wrócić do Ubezpieczalni Społecznej.

„Dla splięczki” - Mam dla Pani List. Proszę przelać do mnie dokładny swój adres i zaznaczeniem pseudonim „dla splięczki”, ewentualnie zgłosić się do odbior list w siedzibie w redakcji.

„Czy wiecie, że...” - ...nie ma takiego wieku, otowiska, ani takiej cęci ciała ludzkiego, która nie byłoby narazona na choroby nowotworowe.

„Wstąpienie w życie” - Bówowlednie nalezy wrócić do Ubezpieczalni Społecznej.

„Wstąpienie w życie” - Bówowlednie nalezy wrócić do Ubezpieczalni Społecznej.

